

Protokół Nr XXXVIII/2020

Protokół z XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie, która odbyła się **8 października 2020 r.** Zgodnie z art. 15zzx ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r. poz. 374, 567, 568, 695, 875, 1086, 1106, 1422, 1423, 1478, 1493 i 1639) sesja odbyła się w trybie zdalnym. Trwała od godz. 10⁰⁰ do godz. 11⁴⁹. W sesji wzięło udział 25 radnych Rady Miejskiej (wydruk listy obecności z programu eSesja stanowi zał. nr 1 do niniejszego Protokołu) oraz Prezydent Miasta Tarnowa Roman Ciepiela, Zastępca Prezydenta Miasta Tarnowa Dorota Krakowska, Sekretarz Miasta Aleksandra Mizera, Skarbnik Miasta Tarnowa Sławomir Kolasiński, radca prawny Piotr Wardawa, dyrektorzy i pracownicy wydziałów Urzędu Miasta Tarnowa oraz miejskich jednostek organizacyjnych.

Proponowany porządek obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie w dniu 8 października 2020 r. o godz. 10⁰⁰ – zał. nr 2.

1. Otwarcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. Zwołanie pierwszych posiedzeń rad osiedli Gminy Miasta Tarnowa VIII kadencji – podjęcie uchwały.
4. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
5. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
6. Zamknięcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 1) Otwarcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** otworzył obrady XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej o godzinie 10⁰⁰. Następnie powitał wszystkie osoby uczestniczące w obradach i poprosił radnych o sprawdzenie *quorum* w programie eSesja. Przewodniczący stwierdził *quorum* do podejmowania uchwał.

Ad. 2) Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Nie zgłoszono wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przyjęty porządek obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie:

1. Otwarcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.
2. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.
3. [3] Zwołanie pierwszych posiedzeń rad osiedli Gminy Miasta Tarnowa VIII kadencji – podjęcie uchwały.
4. Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.
5. Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.
6. Zamknięcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Ad. 3) [3] Zwołanie pierwszych posiedzeń rad osiedli Gminy Miasta Tarnowa VIII kadencji – podjęcie uchwały.

Procedowany był projekt uchwały z autopoprawką Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: *Tytułem wprowadzenia, szanowni Państwo radni, chciałem poinformować, że i sesja, i projekt powstał bardzo szybko, ponieważ było takie społeczne oczekiwanie od nowo wybranych radnych osiedlowych, aby te mogły jak najszybciej rozpocząć działania, abyśmy mogli zwołać pierwsze posiedzenia. Tam jest kwestia wniosków do budżetu – ich tak naprawdę weryfikacji. Tutaj dziękuję Panu Prezydentowi za pewną elastyczność, którą wykazał informując rady osiedli, że te będą mogły jeszcze przesłane do 30 września wnioski zweryfikować.*

Druga informacja, która się Państwu należy to również kwestia terminów i klucza doboru poszczególnych radnych. Szanowni Państwo radni, jeżeli chodzi o klucz doboru radnych w poszczególnych radach osiedli, to powiem szczerze, że zacząłem od osób funkcyjnych, czyli prosiłem poszczególnych szefów klubów oraz Wiceprzewodniczących Rady o to, aby zgłosili się na chętnych do poprowadzenia takiego pierwszego posiedzenia. Oczywiście od razu – i chciałbym to mocno podkreślić – wszyscy Państwo radni bez względu na to, z jakich okręgów zostaliście wybrani, jesteście mile widziani na tych pierwszych posiedzeniach. Chodzi o radnego, który będzie przewodniczył temu pierwszemu posiedzeniu. Natomiast nie widzę przeszkód, a wręcz do tego zachęcam, żeby Państwo w większej ilości na tego typu pierwsze posiedzenia się udawali i do tego zachęcam. A zatem w pierwszej kolejności zapytałem Pana Przewodniczącego Pagacza, który wybrał Piaskówkę. W kolejnej turze zadzwoniłem do Pana Przewodniczącego Kajpusa, Górnikiwicza, później poprosiłem Wiceprzewodniczących Janasa i Wójcika i w międzyczasie w Kancelarii, kiedy pracowałem nad harmonogramem, pojawiła się radna Danielewicz i też się zgłosiła. Także bardzo serdecznie dziękuję, że to tak sprawnie się udało przeprowadzić.

Dokonaliśmy też pewnych korekt, zmian w trakcie. Dotyczyły one np. miejsca posiedzenia. Rada Osiedla „Starówka” będzie miała swoje pierwsze posiedzenie na Sali Lustrzanej np., a Rada Osiedla „Strusina” w Szkole Podstawowej Nr 1. Zweryfikowaliśmy to poprzez rozmowy i telefony do - byłych już - przewodniczących rad poszczególnych osiedli.

Szanowni Państwo radni, zarówno materiał sesyjny jak i harmonogram został Państwu przesłany i jeszcze raz podkreślam, że zapraszam wszystkich Państwa radnych na te pierwsze posiedzenia. Zgodnie z harmonogramem zostały przekazane informacje nowo wybranym radnym. Informacje również z zastrzeżeniem, że w tym projekcie mogą pojawić się w ostatniej chwili jakieś drobne korekty, natomiast nowo wybrane rady otrzymały takie zawiadomienia. Również ja – jak Państwo widziecie – chciałem w poszczególnych radach odwiedzić również osobiście te rady, żeby jakby podkreślić, że są one też ważne, istotne dla nas radnych, ale bardzo będzie mi miło jeżeli ktoś z Państwa również będzie mi towarzyszył podczas tych pierwszych posiedzeń. Mam nadzieję, że ten projekt zyska Państwa poparcie.

Radny **Ryszard Pagacz**: *Ja chciałem wprowadzić poprawkę do tego projektu sugerując się historią trochę, bo kilka lat temu również taką uchwałę podejmowaliśmy i chcę zwrócić uwagę, że w tym projekcie uchwały ta rubryka, gdzie są dzisiaj wpisane nazwiska radnych, którzy mają otwierać tę pierwszą sesję, była pusta. To Rada na sesji zdecydowała, kto z radnych otworzy jakąś sesję i chciałbym zaproponować, żeby wrócić do tej dobrej tradycji, ponieważ to Rada na sesji decyduje o tym, a nie – przepraszam, Panie Przewodniczący – nie Pan. Proponowałbym też, żeby wzorem lat ubiegłych i sugeruję takie rozwiązanie, żeby każdy z radnych – w tym włączając Pana Przewodniczącego – mógł otwierać jedną nową radę osiedla. Dobrze by było gdybyśmy też zrobili tak, jak było wzorem lat ubiegłych – w tym samym czasie te spotkania rad osiedla, a zatem wyeliminujemy możliwość takiego dwukrotnego czy trzykrotnego przewodniczenia tym radom osiedli.*

Chciałem też zapytać, bo dowiaduję się z Kancelarii Rady, że Pan Przewodniczący już poprosił Panie, żeby obdzwoniły informując nowo wybranych radnych o terminach spotkań. Tylko chciałem

zapytać: na jakiej podstawie? Uchwała jeszcze nie została podjęta. A co by się stało, gdyby ta uchwała nie została z jakiś powodów – nie wiem, różnych, mogą być najprzeróżniejsze powody – dla których ta sesja mogłaby się nie odbyć, a zatem i uchwała nie zostałaby podjęta? Panie Przewodniczący ja rozumiem, że to czas, że to wszystko, tylko róbmy szybko, ale zgodnie z pewnymi zasadami. Proponuję, żeby wrócić do tych zasad, które były kiedyś i dobrze były praktykowane, ponieważ to służyło. Nie chciałbym, żeby już na samym początku tego najniższego poziomu samorządności, który dobrze się wpisuje w pracę Rady i samorządu w Tarnowie, powstawały jakieś napięcia między tymi nowo wybranymi radnymi, żeby to było bardziej czytelne i żeby to rzeczywiście mogło się przysłużyć samorządności w Tarnowie.

Mam też pytanie. Myśmy rozmawiali już i Pan Przewodniczący tam w jednym przypadku posłuchał mojej sugestii, natomiast chciałem tutaj wyróżnić Pana Biedronia, który doskonale pracuje w radzie osiedla, jest również i radnym. Żałuję, że dla niego nie znalazło się miejsce, a jak mówię – niektórzy radni mają ten przywilej, że otwierają tam dwie albo i trzy rady, taka jest moja tutaj poprawka.

Przy okazji, skoro mam możliwość zabrać głos, chciałem pogratulować Pani Halinie Drąg, która uzyskała najlepszy wynik w swojej radzie. Mam nadzieję, że Pan Przewodniczący z racji swojej funkcji pogratuluje tym radnym, którzy uzyskali tak dobre wyniki. Świadczy to o tym, że te osoby są znane i cenione w tych społecznościach małych, lokalnych, w których pracują, bo cały czas uzyskują dobre wyniki, czyli poparcie społeczne, a o to nam przecież chodzi. Na razie dziękuję, proszę o rozpatrzenie tego mojego projektu i tej propozycji. Jeszcze jeżeli będzie okazja, to będę chciał ad vocem zabrać głos.

*Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Szanowny Panie Przewodniczący, ja spieszę od razu z wyjaśnieniami. Pierwsze wyjaśnienie dotyczy radnego Mirosława Biedronia, bo zgodnie z Pana wnioskiem, taką propozycję Pan radny Mirosław Biedroń otrzymał i miał to skonsultować z Panią radną Agnieszką Danielewicz, aby udać się na otwarcie posiedzenia w Klikowej. Ostatecznie Państwo radni ustalili (i Pan radny Mirosław Biedroń widzę przytakuje), że tej zmiany nie będą czynić. W to już nie chciałem wnikać.*

Druga kwestia to jest to, że chciałem, aby dzisiejsze posiedzenie przebiegło sprawnie, dlatego też zadzwoniłem do wszystkich przewodniczących klubów i na etapie konstruowania harmonogramu, proszę wybaczyć, ale takiego wniosku Pan Przewodniczący nie składał. Sam zgłosił się Pan również do Rady Osiedla „Piaskówka”. W związku z tym, jeżeli byłaby teraz jakakolwiek zmiana, prosiłbym, aby ona konkretnie dotyczyła konkretnej rady, konkretnej daty, godziny bądź może miejsca posiedzenia czy nazwiska radnego przewodniczącego posiedzeniu. Chciałem, żeby to dzisiaj poszło sprawnie, dlatego klucz – myślę – zastosowany przeze mnie był czytelny. Zaczynamy od funkcyjnych.

Proszę też zauważyć – i tutaj odpowiedź też na następną sugestię Pana Przewodniczącego Pagacza - jak najbardziej będę gratulował tym, którzy otrzymali największą ilość głosów. Między innymi największą ilość głosów w całym Tarnowie dostał Pan Przewodniczący Tadeusz Mazur. Niejako z tego tytułu, że tam była największa frekwencja, uznałem, że bardzo będzie to chyba ważne i istotne, żeby w tej konkretnej radzie osiedla przewodniczył Przewodniczący Rady i też takie gratulacje mam zamiar złożyć na tym pierwszym posiedzeniu, jeżeli będzie mi to dane.

W związku z tym, że chciałem, aby to było w miarę sprawnie, poprosiłem funkcyjnych w Radzie o takie przewodniczenie. Jeżeli ktoś z Państwa oczywiście będzie miał ochotę tutaj mnie „odciążyć” w którymś miejscu, prosiłbym o taką poprawkę. Niemniej jednak myślę, że zaproponowany harmonogram i to, że każdy tak naprawdę z Państwa radnych może i jest mile widziany na tych pierwszych posiedzeniach, po prostu usprawni tę sytuację. Przekazaliśmy informację do nowo wybranych radnych ze względu na czas. Przy czym informacja ta była informacją zgodną z prawdą, czyli że planowane jest przyjęcie harmonogramu na sesji w dniu 8 października i w przypadku zmian, poszczególni radni osiedlowi będą informowani telefonicznie o tych zmianach, czyli nie informowałem, że takie posiedzenia będą, tylko że 8 października, czyli dzisiaj, podejmiemy taką

uchwałę i taki harmonogram. Gdyby były jakieś zmiany, to bardzo proszę o poprawki w konkretnym punkcie.

Ad vocem radny **Mirosław Biedroń**: Ja tylko chciałem dodać, że rzeczywiście otrzymałem od Pana Przewodniczącego zaproszenie na przewodniczenie Radzie Osiedla „Klikowa” – otwarcie, rozpoczęcie tych obrad. Natomiast, ponieważ to było godzinę przed Radą Osiedla „Piaskówka” ze względów technicznych nie mogłem z tego skorzystać i ostatecznie Pani Agnieszka Danielewicz będzie tam uczestniczyć, natomiast rzeczywiście otrzymałem.

Szkoda trochę rzeczywiście, że wzorem poprzednich lat nie było takiego uzgadniania na sesji i takiego podzielenia, ale rozumiem, że tutaj Przewodniczącemu chodziło o to, żeby jak najszybciej to powstało, bo też rzeczywiście radni osiedlowi mają wiele pytań, chcieliby wiele rzeczy zrobić. Cały czas się zastanawiają, czy te środki, które nie zostały wykorzystane w tym roku na terenie rad osiedla, będą mogły być wykorzystane. Ja przypomnę: tylko ¼ środków w tym roku została odmrożona, więc ja myślę, że też dzisiaj na tej sesji przedstawiciele rad osiedlowych, którzy nas oglądają też chętnie otrzymaliby taką odpowiedź od władz Miasta: co z tymi środkami, które też miały być do wydatkowania w tym roku przez rady osiedla? Czy one będą jeszcze jakoś dodatkowo dorzucone do budżetu na przyszły rok? Bo inaczej to będziemy mówić, że ¼ została zrealizowana, a reszta wróciła do Miasta. To też myślę, że warto żebyśmy jeszcze dzisiaj o tym podyskutowali albo otrzymali odpowiedź po prostu od Prezydenta Tarnowa na ten temat, bo cały czas te pytania są i pewnie one będą też elementem dyskusji na tych pierwszych posiedzeniach rad osiedlowych.

Ad vocem radny **Ryszard Pagacz**: Z Pańskiej wypowiedzi wynika, że to jest propozycja, a zatem możemy w tej chwili ten projekt uchwały zmienić. Dlatego tutaj do Pana Mirosława Biedronia: termin też jest do ustalenia, bo te wstępne ustalenia Pań z Kancelarii Rady były tylko wstępne, a zatem można tak przesunąć godzinę spotkań rady, żeby Pan Przewodniczący Rady Osiedla Mirosław Biedroń mógł być na swojej i przewodniczyć w Klikowej. Propozycja moja szła dalej, żeby zmierzać w tej uchwale w tym kierunku, żeby każdy z radnych mógł otworzyć jedną, a zatem wpisać jedną osobę z radnych do jednej sesji. I tutaj jest propozycja do radnych: jeżeli mają takie życzenie, że chcieliby prowadzić jakąś sesję, to żeby po prostu w tym momencie to zgłoszenie swoje zaproponowali i tę uchwałę moglibyśmy w tym kierunku zmienić.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: A zatem, szanowni Państwo radni, jeżeli ktoś z Państwa – oczywiście w myśl tego, co powiedział przed chwilą Pan Przewodniczący Pagacz – chce którąś z rad poprowadzić, bardzo proszę o złożenie takiego wniosku, który będziemy normalnie głosować.

Radny **Marek Ciesielczyk**: Nawiązując do tej wypowiedzi Pana Pagacza, tę propozycję uznaję za słuszną. Trochę się dziwię właśnie, że jeden radny ma otwierać kilka rad. W swoim okręgu mam Krzyż, Piaskówkę i Klikową. Piaskówka automatycznie „należy” jakby do Pana Biedronia, w Krzyżu jest kilku radnych, więc pozostaje mi tylko Klikowa, jeżeli mógłbym to decydowałbym się na Klikową.

Kilka uwag do tych wyborów: wspomniany tu Przewodniczący Tadeusz Mazur upoważnił mnie do przekazania następującej uwagi. Na początku, tytułem wstępu chciałem powiedzieć, że jestem zdecydowanym przeciwnikiem ciszy wyborczej. Dlaczego o tym mówię? Pan Mazur zadzwonił do mnie z pretensjami wobec Pana Przewodniczącego Kwaśnego, iż ten w niedzielę w czasie wyborów promował czy też robił kampanię jednemu z kandydatów. Ja osobiście nie miałbym nic przeciwko temu, chociaż jestem legalistą i uważam, że przez analogię – chociaż oczywiście wiem, że nie ma takiego zapisu, nie ma żadnego zakazu prowadzenia kampanii w przypadku wyborów do rad osiedlowych – to jednak uważam, że przez analogię ta cisza wyborcza powinna też obowiązywać. Więc spełniając życzenie Pana radnego i Przewodniczącego Mazura dzielę się tą uwagą krytyczną wobec Pana Przewodniczącego. I faktycznie tutaj w związku z tą regulacją ogólną, nie powinno się moim zdaniem prowadzić kampanii, ale to taki drobny szczegół.

Natomiast chciałem powiedzieć: właściwie to nie jestem zszokowany, bo ja przypuszczałem, że ta frekwencja będzie katastrofalnie niska i to oczywiście wskazuje na stosunek mieszkańców do rad osiedla, do ich znaczenia, niestety. To znaczenie zostało pomniejszone nie przez nich samych, tylko niestety przez Prezydenta, który ma dość osobliwy stosunek do rad osiedlowych,

ograniczając ich możliwości także jeżeli chodzi o finanse. W związku z tym myślę, że powinniśmy przez te kolejne trzy lata zmienić te relacje pomiędzy samorządem centralnym (jeżeli tak można powiedzieć), czyli nami, Radą Miasta, Prezydentem i radami osiedla, i jednak poważniej traktować rady osiedla, jeżeli nam faktycznie zależy na tym, żeby ta samorządność rozwijała się na tym najniższym poziomie.

Ad vocem Przewodniczący Jakub Kwaśny: Dwie kwestie: tu pytanie do Pani radnej Agnieszki Danielewicz. Jeżeli Pani radna wyrazi zgodę, to ja autopoprawką wprowadzę Pana radnego Marka Ciesielczyka w Klikowej, jako otwierającego pierwsze posiedzenie.

Radna Agnieszka Danielewicz: Tak oczywiście, wyrażam zgodę.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: Dziękuję bardzo, a zatem autopoprawką wprowadzę taką zmianę.

Druga kwestia, jaką chciałbym sprostować, to kwestia prowadzenia kampanii. Jak Pan słusznie zauważył, nie było i nie ma czegoś takiego jak cisza wyborcza. Pragnę tylko zauważyć, że w tym dniu – to chcę, żeby też było jasno powiedziane – w tym dniu kampanię prowadzili różni kandydaci. Kandydaci, których Pan radny Ciesielczyk wymienił, którzy stali akurat koło mnie, mieli na tyle (nie wiem, przyzwoitości), że nie stali pod drzwiami lokalu wyborczego, tylko nieco dalej. Inni kandydaci stali pod drzwiami lokalu wyborczego i „pilnowali” tych wyborów, ale to z racji tej, że nie było ciszy wyborczej - tak naprawdę chodziło o to, żeby zachęcić ludzi do głosowania – to myślę, że większość z nas w tym dniu zachęcała w różnych miejscach do udziału w tych wyborach. Jak widać, to zachęcanie na Osiedlu Koszyckim było bardzo skuteczne, bo tam była najwyższa frekwencja. Oczywiście nie chcę sobie tej zasługi przypisywać, wręcz przeciwnie. To tyle, jeżeli chodzi o sprostowanie.

Ad vocem radny Mirosław Biedroń: Ja, żeby już nie wprowadzać zamieszania w tym całym układzie, ja deklaruję, że będę również uczestniczył w posiedzeniu Rady Osiedla „Starówka”, ale jako po prostu druga osoba, która tam się pojawi i w ten sposób też będę w tym uczestniczył, czyli jutro o godzinie 19⁰⁰.

Radna Angelika Świtalska: Szanowni Państwo, ja chciałam z całą stanowczością poprzeć wniosek Pana Przewodniczącego Ryszarda Pagacza. Druga sprawa jest taka: skąd możemy wiedzieć, że dwa dni czy jeden dzień po uchwale, którą dzisiaj ewentualnie podejmiemy, będzie quorum na tych zebraniach? Przecież nie wiemy, czy wszystkim będzie pasował taki termin – to mnie się bardzo nie podoba. Następnie, uważam, że powinny być te zebrania z pewnym wyprzedzeniem planowane.

Drugie moje pytanie jest takie: czy wpłynęły jakiegokolwiek protesty?

A trzecie: zgłaszam swoją kandydaturę na przewodniczącego otwarcia sesji, jeżeli chodzi o osiedle Mościce lub jeżeli Pan Przewodniczący sobie życzy mogę być radną, która będzie uczestniczyć, żeby nie zabierać Panu tej funkcji.

Przewodniczący Jakub Kwaśny: Ja również mogę ustąpić, tym bardziej Pani radnej, ale deklarował będę, że będę wtedy na tym uroczystym posiedzeniu, więc autopoprawką wprowadzam w takim razie kolejną poprawkę, żeby Radę Osiedla „Mościce” otwierała Pani radna Angelika Świtalska. Ja będę w takim razie uczestniczył również z Panią podczas tych posiedzeń.

Jeżeli chodzi natomiast o daty: one były przedstawione i również telefonicznie do ustępujących przewodniczących. Większość z tych osób znalazła się w radach kolejnej kadencji. Było to konsultowane. Czas – jeszcze raz powtarzam - był na tyle skonsultowany, że radni są uprzedzeni, że takie posiedzenia jutro będą. Zresztą to wynika wprost z wniosków z rad osiedli, że chcą jak najszybciej przystąpić do pracy i weryfikacji również wniosków budżetowych.

Druga kwestia: czy wpłynęły jakiegokolwiek protesty? Wpłynął niewybredny jeden mail od jednego z przewodniczących, ale ta data jest na tyle odległa, że myślę wszyscy radni osiedlowi – mówię o Osiedlu Koszyckim, które tak jak powiedziałem (nie chcę, żeby to źle zabrzmiało), ale z racji frekwencji chciałem też, nie powiem „nagrodzić”, ale podkreślić istotę tego osiedla i tej frekwencji, dlatego chciałem tam osobiście być i uczestniczyć.

Radna Krystyna Mierzejewska: *Też właśnie zdziwiłam się jak dostałam tę listę, że są po dwóch, trzech radach, a inni nie. Ja myślałam, że ja jestem trochę czarna owca, bo czasem coś skrytykuję, ale nie mam pretensji, bo rzeczywiście jestem bardzo zajęta, więc jeśli inni radni mają czas i chcą otwierać te pierwsze posiedzenia – nie mam żadnych zastrzeżeń. Dostałam zaproszenie, proszę Państwa, od Rady Osiedla Nr 12, tam Panie dzwoniły nawet radne osiedlowe żebym przyszła, bo chcą porozmawiać na różne tematy. Może uda mi się również do Rady Osiedla „Westerplatte”, bo ja uczestniczyłam w wielu spotkaniach, tam byłam zapraszana i z przykrością muszę przyznać, że na wielu byłam sama, jedna jedyna radna. Były też takie rady, spotkania, posiedzenia gdzie było więcej radnych, ale zdarzało się, że przychodziłam sama, co zresztą doceniali ci radni osiedlowi. Także myślę, że ta propozycja Pana Przewodniczącego Ryszarda Pagacza jest bardzo słuszna z tym, że i tak wszyscy radni nie mogliby otwierać, bo jest 15 rad, a nas jest 25, ale myślę, że dobrze by było jednak zachować taki zwyczaj, który obowiązywał wcześniej.*

Przewodniczący Jakub Kwaśny: *Tak jak powiedziałem, jest teraz możliwość na sesji i Państwo widzieli, że radni, którzy zgłosili się to autopoprawką wprowadziliśmy takie zmiany, za zgodą zresztą wszystkich zainteresowanych - również tych, którzy byli pierwotnie wpisani do harmonogramu. Tak jak powiedziałem: klucz, który został zastosowany myślę, że jest obiektywny. Rozpoczęliśmy po prostu od osób funkcyjnych do pracy przy otwarciu tych posiedzeń.*

Radny Krzysztof Janas: *Oczywiście gratuluję tutaj nowo wybranym radnym osiedla, ale jednocześnie jako przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej chciałbym podziękować tym wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tych wyborów w tym trudnym okresie. Nie ukrywam, że to był trzeci termin, który żeśmy proponowali na przeprowadzenie wyborów do rad osiedla. Nie było łatwo przede wszystkim znaleźć członków komisji do przeprowadzenia wyborów do rad osiedla. Myślę, że tutaj nasuwa się jakiś wniosek na przyszłość, aby w pewnym sensie... Mamy 5 lat do nowych wyborów, ponieważ ta kadencja będzie trwała 5 lat, ale myślę, że są pewne wnioski, które się nasuwają po przeprowadzeniu tych wyborów. Myślę, że Miejska Komisja Wyborcza, która jutro zbiera się – i tutaj chciałbym doprecyzować. Jutro o godzinie 9⁰⁰ zbiera się ponownie, ponieważ wpłynął jeden protest z jednej z dzielnic Gumnisk-Zabłocie i będziemy rozpatrywać ewentualnie ten protest i będziemy się zastanawiać jaką dać odpowiedź.*

Chciałbym podziękować przede wszystkim Paniom z Kancelarii Rady Miejskiej na czele z Panią Dyrektorem, podziękowania również dla Pani Sekretarz Aleksandry Mizery, która tutaj przyczyniła się i do wszystkich tych, którzy brali udział w pracach komisji. Praca w komisji przede wszystkim była pracą społeczną. W komisjach brali udział radni Rady Miejskiej, a także ich członkowie rodzin. Tutaj szczególne podziękowania dla tych wszystkich, którzy zorganizowali te wybory, przeprowadzili i myślę, że pomimo tego, że niektórzy są niezadowoleni z tej frekwencji – około 4% (ona jest tylko o 1,3 chyba tylko mniejsza niż w poprzednich wyborach) - myślę, że ten wynik naprawdę był zadawalający.

Radna Anna Krakowska: *W zasadzie Pan Janas częściowo powiedział już to, na co chciałam zwrócić uwagę. Proszę Państwa, oprócz radnych brały udział w pracach komisji osoby, które czyniły to absolutnie społecznikowsko, bez – jak wiadomo – żadnych gratyfikacji, szereg godzin, posługując się własnymi środkami transportu. Ja np. - zabrzmi to może bardzo śmiesznie, ale ja chciałam podziękować mojemu mężowi, który poświęcił na tę sprawę około 10 godzin i – jak wiadomo – czynił to tylko z pobudek społecznych, nie pełniąc przecież żadnej funkcji. Wszystkim właśnie takim osobom chciałam z serca podziękować. Nie czyniły tego dla jakiś celów komercyjnych, tylko społecznie.*

Kiedy popatrzyłam na osoby przewodniczące pierwszym zebraniom rad osiedli... Angelice Świtalskiej gratuluję, bo ja również na spotkaniu w Mościach będę. Chciałabym powiedzieć, że taki trochę dziwny klucz chyba dominował w tym reprezentowaniu Rady Miejskiej na spotkaniach rad osiedli. Szanowni Państwo, potrzebujemy – jak w każdej sytuacji – transparentności i to jest tylko refleksja, że to jakoś się czasami dziwnie dzieje, że jedni się szybciej porozumiewają, a drudzy są pominięci w tych rozmowach czy w tych konsultacjach. Ja proszę o transparentność, bo ona nam

jest bardzo, bardzo potrzebna. Rozumiem, że jako radna mam prawo uczestniczyć w tych posiedzeniach rad osiedli, które (to jest oczywiście do Pana Kwaśnego pytanie) wybiorę?

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Oczywiście Pani radna i to powiedziałem na samym początku. Państwo radni macie prawo być na której chcecie radzie i ewentualnie z przewodniczącym posiedzenia również współotwierać te rady. Ale tak jak Pani radna Mierzejewska powiedziała: jest 15 rad i 15 miejsc tego typu.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: A propos udziału radnych w posiedzeniach rad osiedla: ja od wielu, wielu lat zabiegam o to, aby rady osiedla przysyłały nie tylko do Kancelarii informacje o terminach swoich spotkań, ale by Kancelaria przysyłała automatycznie do wszystkich radnych informacje o terminach wszystkich rad osiedli. Tak, aby każdy radny miał szansę wzięcia udziału w tych posiedzeniach. Myślę, że w tej kadencji rad osiedli to się zmieni i będziemy otrzymywać regularnie informacje o terminach posiedzeń wszystkich rad osiedli.

Ad vocem Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Ja bym bardzo chciał, żeby tak było. Natomiast nie wszystkie rady osiedli – przypomnę: Kancelaria jest kancelarią Rady Miejskiej i musielibyśmy mieć dodatkowy etat. Jak Pan radny Ciesielczyk nam tu to załatwi, dedykowany radom osiedli, to być może będzie to możliwe w przyszłości. Wiem również, że w strukturze Urzędu Miasta Tarnowa jest osoba dedykowana radom osiedli. Będziemy taki wniosek – wspólnie myślę z Panem radnym Ciesielczykiem – do Pana Prezydenta kierować.

Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Jeżeli chodzi o posiedzenia rad osiedlowych, to ja dostawałam imienne zaproszenie, np. z Rady Osiedla „Westerplatte”, a nigdy nie dostałam zaproszenia na Osiedle Jasna, także pewnie bym też uczestniczyła, ale jakoś widocznie przewodniczący czy ci członkowie nas nie zawiadamiali. Natomiast tam rzeczywiście dostawałam zaproszenia. Nie byłam na wszystkich, nie zawsze to było możliwe, ale w bardzo wielu uczestniczyłam. Później COVID wszystko zmienił, ale to jest bardzo przyjemne, bo ci radni osiedlowi po prostu swoje problemy przekazują radnym miejskim, możemy to później przedstawić komisji czy nawet na sesji.

Radna **Barbara Koprowska**: Szanowni Państwo, przede wszystkim chciałam pogratulować wszystkim wybranym, pogratulować również frekwencji, bo w czasie trwania 30-letniego samorządu różnie z tą frekwencją bywało.

Natomiast nie składam żadnego wniosku, Panie Przewodniczący, ale jeżeli chodzi o harmonogram przewodniczenia pierwszym posiedzeniom rad osiedli – Panie Przewodniczący, absolutnie nie widzę tutaj żadnego obiektywizmu i myślę, że Panie Przewodniczący proszę wyciągnąć wnioski sam dla siebie. Myślę, że tę 30. rocznicę samorządu po prostu powinno być troszeczkę inaczej. Ja natomiast bardzo Państwa nakłaniam i chciałabym, żebyśmy wszyscy w jak największej liczbie uczestniczyli w tych posiedzeniach rad osiedli, w których jest to możliwe.

Jeżeli chodzi o zaproszenia: myślę, że trzeba uświadomić też radom osiedli, że są to organy pomocnicze radnych, stąd też powinni zapraszać na swoje posiedzenia. Tym bardziej, że jako organ pomocniczy wskazują nam też pewne wnioski do budżetu i myślę, że ta współpraca między radami a stałą Radą, powinna przebiegać o wiele lepiej niż w tamtej kadencji.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny**: Chciałbym zacząć od gratulacji jak gdyby podsumowując tę dzisiejszą dyskusję. Gratuluję również wszystkim nowo wybranym radnym osiedlowym. Bardzo serdecznie dziękuję Miejskiej Komisji Wyborczej, Panu Przewodniczącemu Janasowi. Bardzo dziękuję wszystkim tym radnym, którzy brali udział również w osiedlowych komisjach wyborczych, poświęcili swój czas, wszystkim członkom osiedlowych komisji wyborczych, którzy poświęcili nieodpłatnie swój prywatny czas na to, aby te wybory udało się przeprowadzić. Dziękuję całej Kancelarii Rady Miejskiej za sprawne przeprowadzenie wyborów. Dziękuję również Państwu radnym, że tak sprawnie nam to dzisiaj poszło.

Nie zgadzam się z brakiem obiektywizmu, jeżeli chodzi o przygotowanie harmonogramu. Jeszcze raz powtórzę: rozmowy rozpocząłem od przewodniczących klubów, od Przewodniczącego klubu PiS, Pana Przewodniczącego Pagacza. Później poprosiłem funkcyjnych,

czyli Wiceprzewodniczących Rady o wskazanie tych rad. Tak jak powiedziałem, harmonogram na sesji to jest tylko propozycja. Mógł być zmieniany. Jak Państwo widzieli, nie było problemu z tymi zmianami. Ja już nie chcę się tu prywatnie odnosić, ale mam nadzieję, że w tej kadencji jest większy obiektywizm. Również jak popatrzymy na obsadę przewodniczących poszczególnych komisji jest pluralizm i obiektywizm. Również jeżeli chodzi o harmonogram - widzicie Państwo reprezentantów wszystkich klubów i to było jakby nadrzędnym celem.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Przewodniczący poprosił radnych o potwierdzenie *quorum* w programie eSesja.

Pod głosowanie został poddany projekt uchwały z autopoprawkami Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Uchwała Nr XXXVIII/350/2020 Rady Miejskiej w Tarnowie z dnia 8 października 2020 r. w sprawie zwołania pierwszych posiedzeń rad osiedli Gminy Miasta Tarnowa VIII kadencji została podjęta.

Za podjęciem uchwały głosowało 23 radnych (Grażyna Barwacz, Mirosław Biedroń, Marek Ciesielczyk, Agnieszka Danielewicz, Józef Gancarz, Piotr Górnikiewicz, Krzysztof Janas, Zbigniew Kajpus, Kinga Klepacka, Stanisław Klimek, Barbara Koprowska, Roman Korczak, Anna Krakowska, Jakub Kwaśny, Krystyna Mierzejewska, Ryszard Pagacz, Adam Sajdak, Dawid Solak, Sebastian Stepek, Angelika Świtalska, Marian Wardzała, Tadeusz Żak, Tomasz Żmuda), nikt nie był przeciw i nie wstrzymał się od głosu. 2 radnych (Grzegorz Światłowski, Piotr Wójcik) było nieobecnych podczas głosowania (brak potwierdzenia *quorum* w programie eSesja).

Ad. 4) Zapytania i interpelacje radnych oraz oświadczenia i wolne wnioski.

Radny **Adam Sajdak** w imieniu mieszkańców poprosił o rozważenie możliwości przywrócenia kursowania linii autobusowej numer 14 (w soboty i niedziele).

Wnioski radnej **Angeliki Świtalskiej**:

- 1) Poprosiła o informację, na jakim etapie realizacji znajduje się obecnie budowa chodników na ulicach Pszennej oraz Wolności i Niezawisłości. Zapytała, kiedy rozpocznie się realizacja inwestycji.
- 2) Poinformowała również, że po Osiedlu Zbylitowska Góra kursuje autobus komunikacji miejskiej linii numer 14, którego gabaryty nie są dostosowane do stanu nawierzchni dróg w tamtej okolicy (między innymi ulice Godowskiego, Batalionów Chłopskich, Armii Krajowej, Wolności i Niezawisłości, Pasterska). Poprosiła o rozważenie możliwości kursowania mniejszego autobusu na wskazanej trasie i zapytała, czy w przedstawionym zakresie zostaną podjęte działania.

Prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący **Krzysztof Janas**.

Radny **Marek Ciesielczyk**: *Niedawno zadzwonił do mnie dziennikarz pytając, co sądzę o pomysle Prezydenta zorganizowania ogrodu zimowego przy Rynku w tych odbudowanych zgliszczach przy Wielkich Schodach. Ja oczywiście nic nie wiedziałem na ten temat, bo tak jak pewnie pozostali, nie jestem informowany o tym, jakie są plany Prezydenta. Jest to kolejny szalony pomysł Pana Prezydenta Ciepeli (i z tym się chyba zgodzą wszyscy): za 20 mln zł zorganizowanie centrum dialogu, niektórzy żartują: dialogu Prezydenta z samym sobą. To jest kolejny dowód o tym, że Prezydent stracił kontakt z rzeczywistością i nie jest w stanie wykonywać funkcji prezydenta. Inny przykład tego typu, to zmasowana podwyżka cen biletów, podwyżka maksymalna podatków i opłat za śmieci. Mam nadzieję, że radni tego nie zaakceptują, ale taki pomysł Prezydenta jest. Dochodzą też głosy – oczywiście nawet jako Przewodniczący Komisji Kultury nie jestem informowany o tym, jakie są plany w stosunku do instytucji kultury – a dochodzą mnie takie głosy, że będą redukowane wydatki na instytucje kultury, ale w taki sposób, że praktycznie te instytucje będą miały problem*

z funkcjonowaniem. Ja na pewno nie podniosę ręki za takim budżetem. Mam nadzieję, że pozostali radni także.

W związku z tym, że ta sytuacja coraz bardziej się komplikuje i coraz więcej mamy dowodów na to, że Prezydent traci zupełnie – jak powiedziałem – kontakt z tym, co się dzieje w Mieście, namawiam wszystkich radnych do tego, aby gdy będzie wniosek o przeprowadzenie referendum w sprawie odwołania Prezydenta Ciepeli z funkcji prezydenta, aby zagłosowali za tym wnioskiem, niezależnie od tego po której stronie siedzą na Sali Lustrzanej zazwyczaj. Jeżeli nie będzie tych 13 głosów, a to w zasadzie zależy od dwóch radnych – od Pani Barwacz i Pana Górnikiewicza – to myślę, że zdołamy zebrać te 8-9 tys. podpisów i do referendum dojdzie. I wówczas namawiam wszystkich mieszkańców do udziału, ponieważ jeżeli ta sytuacja będzie trwała przez kolejne 3 lata, to zupełnie zniszczymy nasze Miasto. Właściwie źle mówię w liczbie mnogiej... Do zniszczenia dojdzie wskutek fatalnej polityki jednego człowieka, który przejął kontrolę nad wszystkim, nie liczy się z nikim i z niczym – co podkreślam wielokrotnie, a zwłaszcza z nami radnymi, prowadzi politykę indywidualną, szkodliwą dla Miasta.

Wnioski radnego **Tomasza Żmudy**:

- 1) Poprosił o montaż nośników informacji w Arenie „Jaskółka” Tarnów, na których wyświetlane będą informacje o zbliżających się wydarzeniach kulturalnych i sportowych.
- 2) Zaapelował o rozważenie możliwości oznakowania dojazdu do Areny „Jaskółka” Tarnów od strony zjazdów z autostrady z kierunku Krakowa, Rzeszowa i Kielc.
- 3) Zwrócił się z prośbą o stworzenie strony internetowej, na której publikowane będą informacje dotyczące wszystkich wydarzeń kulturalnych i sportowych odbywających się w Tarnowie.

Przewodniczący **Jakub Kwaśny** poprosił radnych o potwierdzenie *quorum* w programie eSesja.

Wnioski radnej **Agnieszki Danielewicz**:

- 1) Poprosiła o informację dotyczącą kosztów zbierania frakcji bioodpadów.
- 2) Zwróciła się z prośbą o przygotowanie opracowania standardów kształtowania zieleni w Tarnowie (pisemne interpelacje radnej – zał. nr 3).

Radna **Krystyna Mierzejewska**: *Chciałabym nawiązać jednak do choroby COVID-19. Proszę Państwa, rozszerza się to w niesamowitym tempie w Polsce. Nie wiem, czy Państwo śledziliście w mediach informacje, że od września wiele obowiązków diagnozowania i leczenia spadło na podstawową opiekę zdrowotną. W piątek ubiegłego tygodnia czy w czwartek były rozmowy Ministra Zdrowia z lekarzami rodzinnymi, z Porozumieniem Zielonogórskim. Zostało podpisane porozumienie, które 7 punktów zostało podpisanych i czekamy teraz na dokładne wytyczne Pana Ministra: co będzie należało do naszego obowiązku, jak będzie wyglądało leczenie przez lekarzy rodzinnych itd. Na razie obowiązują te wytyczne, które się pokazały na początku września i w połowie września.*

Otóż proszę Państwa, chciałam poinformować radnych, bo to uważam też za swoje niedopatrzenie, że w Tarnowie nie było punktu wymazowego do 21 września tego roku. Pół roku nikt o tym nie pomyślał. Zaczęłam się tym interesować końcem sierpnia, dlaczego u nas nie ma tego punktu. Myśmy nie doświadczali jakiś problemów z tego powodu, ponieważ to Sanepid kierował, wysyłał pacjentów podejrzanych o COVID na wymazy. Teraz okazuje się, że my już musimy od 2 września, czyli lekarze rodzinni, i zaczęły się rzeczywiście problemy, ponieważ 21 września „Nowy” Szpital uruchomił punkt poboru. Jest od 8³⁰ do 13⁰⁰ codziennie i tu dziękuję Pani Dyrektor Annie Czech, że zdecydowała się na to, ponieważ według mojej wiedzy to zakłady opieki zdrowotnej przygotowują, bo muszą spełnić jakieś wymogi i zwracają się do NFZ-tu, że chcą uruchomić taki punkt i NFZ za to płaci. Do 21 września nie było chętnych by takie świadczenia na rzecz naszych mieszkańców prowadzić. Był również chętny KOL-MED, ale wiem, że w tej chwili na razie jest „Nowy” Szpital.

Proszę Państwa, my kierujemy za pomocą gabinet.gov.pl, czyli elektronicznie umawiamy pacjentów. W pierwszym tygodniu było to super, nawet w tym samym dniu pacjent był wymazywany. Dzisiaj zadzwoniłam, przed chwilą sprawdziłam jak to wygląda na dzień dzisiejszy. Więc jeśli dzisiaj pacjent jest podejrzany o COVID, kierujemy go - dopiero w sobotę byłby wymazywany

w „Nowym” Szpitalu, a wynik byłby na poniedziałek. Nie jest to nadal, według mnie, właściwie zorganizowana ta diagnostyka tego wirusa SARS-CoV-2. I tutaj raz, że informuję radnych i mieszkańców tą moją wypowiedzią, że w tej sprawie nie jest za dobrze. I bardzo bym prosiła władarzy Miasta, Pana Prezydenta, Pana Dyrektora Wydziału Zdrowia, żeby się tym zainteresować. Jeśli będzie zbyt długi okres oczekiwania, żeby jednak zabiegać, żeby to było szybciej wykonywane.

Doświadczaliśmy już tutaj, proszę Państwa, w przychodni, bo przecież pacjenci się zgłaszają, my musimy ich badać, ubieramy się jak kosmici, mamy wyznaczone gabinety itd. Na początku nie było problemów. Pacjentka przychodziła i praktycznie za 2-3 godziny była wymazywana. Zwykle były to oczywiście wymazy dodatnie, ale mieliśmy już później w drugim tygodniu taką sytuację, że Pani dostała skierowanie i ten termin na wymaz był dość długi. W związku z tym, lekarka z mojej przychodni wydzwaniała tu i tam, wyznaczyła termin szybko – było na drugi dzień w Tuchowie, bo mamy też w Tuchowie uruchomiony punkt. Pacjentka pojechała sama samochodem, trwało to długo, wracając poczuła się źle, znowu przyjechała do przychodni. Potem był problem w ogóle z kierowaniem ją do szpitala. W tej chwili wiem, że uruchamiają dużo łóżek w „Nowym” Szpitalu, ale chciałam to zasygnalizować, żebyście Państwo radni wiedzieli, że jest to drugie miasto w województwie małopolskim i drugie miasto przez pół roku nie miało punktu wymazowego. Pacjenci byli kierowani do Dąbrowy, później do Brzeska, do Bochni, do Gorlic i tutaj na szczęście ten punkt jest, ale wydaje mi się, że trzeba by to jeszcze albo zwiększyć godziny pracy. Wiem, że Pani Dyrektor na pewno się stara i są problemy kadrowe w każdym szpitalu i u niej też, żeby to poprawić, bo jeśli my dalej... To tak zostanie, lekarz rodzinny, już nie Sanepid, tylko lekarz rodzinny kieruje na wymazy. To nie może to być tak, że pacjent wydzwania i czeka na ten wymaz tydzień, bo naprawdę żartów nie ma.

Ad vocem radny **Marek Ciesielczyk**: W nawiązaniu do Pani Doktor Mierzejewskiej: nie wiem czy Państwo wiecie, ale wczoraj albo przedwczoraj został zamknięty oddział ortopedyczno-urazowy w „Nowym” Szpitalu, a jak Państwo wiecie, tam jest SOR. Bardzo duża ilość pacjentów to są ludzie po wypadkach, połamani, przyjmowani na SOR i następnie będą wożeni po całym województwie w poszukiwaniu miejsca. Oczywiście to miejsce po urazowym jest dla „COVID-owców”. Uważam, że ta decyzja może bardzo niebezpieczne skutki za sobą nieść, kiedy ludzie naprawdę w ciężkim stanie będą odsyłani z „Nowego” Szpitala z SOR-u i będzie się szukało miejsca dla nich, a miejsc w „Starym” Szpitalu na ortopedii nie wystarczy.

Wnioski i zapytania radnej **Kingi Klepackiej**:

- 1) Poprosiła o montaż oświetlenia na ulicy Zawilcowej i pod wiaduktem na ulicy Zbylitowskiej.
- 2) Zapytała, kiedy rozpoczną się prace remontowe na ulicy Równoległej.
- 3) Poprosiła o informację dotyczącą wysokości kwoty przeznaczonej na uruchomienie Tarnowskiego Centrum Przedsiębiorczości (pisemne interpelacje radnej – zał. nr 4).

Wnioski i zapytania zgłoszone przez radną **Annę Krakowską**:

- 1) Poprosiła o informację dotyczącą patronatu Marszałka Województwa Małopolskiego nad remontem Izby Pamięci przy ulicy Urszulańskiej 18. Zaproponowała wystąpienie z prośbą o objęcie patronatem przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
- 2) Zapytała, czy złożone zostały wnioski do Krajowego Planu Odbudowy.
- 3) Zaapelowała o wystosowanie prośby do Nadleśnictwa Gromnik o *zatrószczenie* się o teren Parku Sośnina.

Wnioski radnego **Tadeusza Żaka**:

- 1) W imieniu mieszkańców poprosił o przywrócenie poprzedniej trasy kursowania linii autobusowej numer 14.
- 2) Poprosił o rozważenie możliwości wprowadzenia zniżek dla posiadaczy Tarnowskiej Karty Miejskiej w wersji premium, co zachęciłoby mieszkańców do jej wyrobienia. Jako przykład ewentualnego zastosowania zniżek podał zakup biletów na seanse filmowe odbywające się w Kinie Marzenie.

- 3) Zaapelował również o oznaczenie fragmentów pasów drogowych przy ulicach Nowy Świat i Staszica w taki sposób, aby podkreślić, że parkowanie na tych odcinkach jest zabronione. Dodał, że kierowcy pozostawiający tam swoje samochody często karani są mandatami.

Wnioski i zapytania zgłoszone przez radego **Stanisława Klimka**:

- 1) Poprosił o informację, czy środki finansowe przeznaczone z budżetu Miasta dla rad osiedli będą ograniczone w przyszłym roku.
- 2) Zwrócił się z prośbą o rozważenie możliwości przywrócenia kursowania linii autobusowej numer 12 w taki sposób, aby umożliwić mieszkańcom z Osiedla Westerplatte dojazd w okolice cmentarza w Mościcach.

*Ad vocem radna **Anna Krakowska**: Moje ad vocem jest spóźnione i ono w jakiejś mierze odnosi się do wypowiedzi Pani radnej Mierzejewskiej, za którą to wypowiedź bardzo dziękuję. Proszę Państwa, to, jak wyglądają teleporady ja Państwu nie muszę tłumaczyć. Obyście nie musieli zaznawać sytuacji, kiedy ktoś jest naprawdę poważnie chory. Lekarze są zobowiązani do stosowania obostrzeń, pacjenci często pozostawieni samym sobie, a z kolei nieszczęścia chodzą po ludziach. Pan radny Ciesielczyk zwrócił uwagę na zamknięcie oddziału ortopedycznego w „Nowym” Szpitalu. Ja chciałam powiedzieć, że w mojej rodzinie zdarzył się nagły wypadek i byłam zdumiona, ponieważ w tzw. „Starym”, naszym, miejskim szpitalu odmówiono udzielenia porady (to nie jest SOR, ja wiem o tym), mimo że dosłownie nie było jednego pacjenta nawet. Natomiast zaopiekowano się w sposób profesjonalny w szpitalu, którym kieruje Pani Anna Czech i tą drogą chcę w imieniu tej osoby serdecznie Pani Annie Czech podziękować. Ja dziękuję za coś co jest oczywiste, ale proszę Państwa, COVID jest nieszczęściem, jest epidemią. Natomiast zachowania, które charakteryzują lekarzy, którzy posiadają coś takiego jak etyka lekarska, chyba zobowiązują tak samo albo – kto wie – może i więcej.*

Radna **Barbara Koprowska** poprosiła o przygotowanie wykazu zawierającego informacje o wysokości środków finansowych do dyspozycji każdej z rad osiedli zgodnie ze Statutem w 2020 roku, listy zgłoszonych zadań, a także wskazanie wysokości kwot, które zostały wydatkowane na poszczególne zadania w 2020 roku.

Wnioski i zapytania radnego **Mirosława Biedronia**:

- 1) Poprosił o informację dotyczącą środków finansowych przeznaczonych dla rad osiedli. Zapytał, czy kwoty, które zostały „zamrożone” zostaną wydatkowane w bieżącym roku czy przeniesione na rok następny. Poprosił również o informację, do kiedy rady osiedli mogą zgłaszać propozycje wydatkowania środków finansowych na przyszły rok.
- 2) W imieniu mieszkańców zaproponował, aby na ulicy Fabrycznej wprowadzone zostało ograniczenie prędkości, ponieważ często przejeżdżają po niej samochody ciężarowe, co wpływa na pogorszenie jej stanu technicznego.
- 3) Ponadto poprosił o rozważenie możliwości przywrócenia kursowania linii autobusowej numer 24, ponieważ mieszkańcy Osiedla Zbylitowska Góra zgłaszają problemy z dotarciem do centrum Miasta. Zaapelował również o montaż stacji rowerów miejskich na wskazanym osiedlu.
- 4) W imieniu mieszkańców zaapelował o przeanalizowanie trasy linii autobusowej numer 14.

*Ad vocem radna **Barbara Koprowska** poprosiła, aby z odpowiedzią na zapytanie radnego Mirosława Biedronia dotyczące środków finansowych dla rad osiedli mogli zapoznać się również pozostali radni.*

Innych zapytań i wniosków nie zgłoszono.

Ad. 5) Odpowiedzi Prezydenta na zapytania i interpelacje radnych.

Prezydent Miasta Tarnowa **Roman Ciepiela**: *Wiele osób zwracało uwagę na przebieg linii 14. To trzeba po prostu przeanalizować i zobaczyć jaki jest popyt. Jeżeli zmiany sugerowane przez*

Państwa będą wyrażali również mieszkańcy, to dokonamy oczywiście korekt, ale w ramach całej puli linii, którą zakontraktowało Miasto w MPK. Musimy popatrzeć nieco szerzej na cały system komunikacji i przebieg linii. Mamy linie takie, które są bardzo często wykorzystywane. One mają wysoką częstotliwość, są takie, które spełniają rolę raczej - nie taką jak Państwo powiedzieliście „krajoznaczą”, bo to jest niedopuszczalne, ale takie, które są spodziewane przez mieszkańców okresowo, najczęściej w godzinach dojazdu do pracy, do szkoły czy powrotu.

Wiecie Państwo, że Miasto ma do końca roku porozumienie z gminami okolicznymi. W związku z tym, część linii, która ma takie wybiegi poza nasze Miasto, obsługuje również poszczególne osiedla. A więc ta koordynacja linii jest z uwzględnieniem również interesów naszych mieszkańców. To porozumienie zostało wypowiedziane i pracujemy w tej chwili z wójtami okolicznych gmin nad nową formą. A zostało wypowiedziane, ponieważ gminy nie partycypują w odpowiedniej wysokości w utrzymaniu całego systemu. Wpłacają do naszej kasy miejskiej około 4 mln zł, z naszych wyliczeń powinno być to dużo, dużo więcej. Nie ma żadnego powodu, aby podatnik miasta Tarnowa finansował sprawy, które nie dotyczą jego żywotnych interesów i te zmiany zaproponowane są w tej chwili przedmiotem intensywnych rozmów – prowadzi je Pan Prezydent Kwiatkowski i mam nadzieję, że dojdzie do podpisania porozumienia już niebawem. Gdyby jednak do niego nie doszło, to linie autobusowe, które zakontraktujemy w MPK będą obsługiwały tylko tereny naszego Miasta i wówczas musimy zaproponować inną siatkę połączeń, szczególnie tych osiedli, które są brzegowymi, do których dzisiaj docierają linie np. 224 - jest wykorzystywana przez mieszkańców naszego Miasta, ale również mieszkańców zewnętrznych. Gdyby te linie miały mieć inny przebieg, to musimy wprowadzić nowe linie i te będą już niedługo przedmiotem konsultacji.

Zarząd Dróg i Komunikacji intensywnie pracuje nad tą nową siatką połączeń. To ma oczywisty związek – bo też pojawiły się postulaty, aby przywrócić niektóre przebiegi linii – z ilością środków finansowych, które możemy przeznaczyć na zakontraktowanie komunikacji w naszym Mieście. Państwo wiecie, mówiliśmy to wielokrotnie, iż wpływy ze sprzedaży biletów w tym roku radykalnie się zmniejszyły. Planowaliśmy około 9 mln zł, jeżeli przekroczymy połowę z tej kwoty to będzie to dobry wynik. Izolacja społeczna jest oczywistą przyczyną. W związku z tym pojawił się brak ponad czteromilionowy w dochodach. Nie ma żadnej możliwości, aby z innych źródeł tę kwotę uzupełnić. W tym roku mieliśmy taką jednorazową możliwość emisji obligacji, Rząd zezwolił na uzupełnienie wydatków bieżących pożyczką, natomiast w przyszłym roku już takiej możliwości zapewne nie będzie. Zresztą jest granica, której absolutnie przekroczyć nie wolno.

To się tyczy również pytań (wiele osób o wyjaśnienia się zwracało): co z funduszami dla rad osiedla? Więc może po kolei. Plan na przyszły rok to jest 4.215.000 zł. To jest wartość, która wynika z dyspozycji statutowej naszego Miasta i taka kwota znajdzie się w projekcie budżetu na rok przyszły. Ponieważ wybory zostały przeprowadzone w takim terminie, iż nowe rady nie miały żadnej możliwości zastosować ten statutowy termin 30 września do podania swoich proponowanych zadań na rok przyszły, a więc kwota, o której powiedziałem znajdzie się w uchwale budżetowej jako rezerwa do rozwiązania w trakcie roku budżetowego. Być może rady zdążą do końca roku podać te zadania, one będą oczywiście musiały być zweryfikowane co do możliwości ich realizacji. Jeżeli to się nie wydarzy do końca roku, to wówczas będziemy pracować w takim trybie ciągłym w ciągu roku budżetowego 2021.

Jeżeli chodzi o ten rok to środki, które są w dyspozycji rad osiedla zostały ograniczone z powodów radykalnie mniejszych wpływów wywołanych sytuacją COVID-ową i faktycznie jest to kwota około 1/3, która w tej chwili jest przeznaczona na realizację zadań rad osiedla. Pozostałe zostały „zamrożone”, ale nie ma żadnych dodatkowych źródeł, które pozwoliłyby tę kwotę przywrócić. To jest pytanie do nas wszystkich: w jaki sposób postąpić z zadaniami, które pierwotnie znalazły się w naszym budżecie, a dla których z powodów epidemii nie ma właściwych środków – przede wszystkim na wydatki bieżące? Jeżeli sytuacja się nie zmieni, jeżeli samorządy w Polsce nie otrzymają stosownych rekompensat, wówczas nie będzie żadnych przesłanek do uruchomienia takich wydatków, bo nie ma dla nich równowagi, nie są zrównoważone po stronie dochodowej. A więc w tej chwili nie można zadeklarować, iż w tym roku będą odmrożone te środki, ponieważ nie ma dla nich alternatywnych źródeł przychodów.

Czy można je przenieść na przyszły rok? To będzie bardzo dużo zależało od przewidywanych przychodów w roku przyszłym. Pewna część decyzji jest w rękach Państwa radnych. Państwo radni zdecydujecie na najbliższej sesji Rady Miejskiej, jakie będą przychody z tytułu podatku od nieruchomości, jak również w dwóch ważnych pozycjach, czyli przychody z tytułu gospodarki odpadami i cena biletów. To są trzy parametry, które – jeżeli zdecydujemy do końca października – będą oczywistą przesłanką do wpisania po stronie przychodów właściwych kwot. Jeżeli one będą na poziomie tego roku, więc będziemy mogli zaplanować wydatki tylko do wysokości przychodów. To jest oczywiste. W związku z tym, wszelkiego rodzaju remonty, inne wydatki poprawiające (zgodnie z Państwa sugestiami) różne sfery naszego życia, będą do wysokości przychodów przyszluszczonych.

Inwestycje wymykają się temu reżimowi, ponieważ tutaj mamy inne źródło finansowania. Przede wszystkim poszukujemy takich źródeł finansowania, które są dotacjami i nie obciążają naszego budżetu. Tu jest kilka takich źródeł. To ja może odpowiem Pani Annie Krakowskiej, która pytała jakie zostały zgłoszone projekty do Krajowego Planu Odbudowy. Tutaj takiego zapytania nie było, ponieważ to jest w tej chwili wyłącznie domena Rządu. Ministerstwa zbierały takie informacje, ale jeszcze w sierpniu i nie od jednostek samorządu terytorialnego, ale od marszałków i od wojewodów, ale głównie od marszałków województw. I w tym pakiecie zgłoszonym przez marszałka, znalazło się szereg tarnowskich inwestycji, m.in. kolejny zjazd z autostrady A4 w ulicę Niedomicką czy też powstanie wydziału lekarskiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej. Mam nadzieję, że również obwodnica wschodnia naszego Miasta znajdzie się w tym wykazie.

To są zadania, które są realizowane na poziomie państwa, ale wsluchujemy się też w dyskusję europejską. Te 60 mld euro, które mają być do dyspozycji Polski, nie zostały jeszcze uruchomione. Wczoraj Parlament Europejski podjął jedną ze swoich uchwał, wskazującą w jaki sposób te środki mogą być przekazane do poszczególnych krajów. Nie wnikając w szczegóły tej publicznej dyskusji na poziomie europejskim, czekamy aż będzie jasny sygnał, kiedy moglibyśmy w oparciu o te nadzwyczajne środki Unii Europejskiej rozpocząć przygotowanie inwestycji. Przypomnę, że są to środki, które w całej Unii mają być środkami dotacyjnymi w 100% i mają wesprzeć naszą gospodarkę. Z informacji pozyskanej z Urzędu Marszałkowskiego wiem, że część środków będzie przeznaczona na otwarte konkursy – również dla jednostek samorządu terytorialnego, ale ani o terminach, ani o zasadach nie mamy dzisiaj żadnej wiedzy. Tym bardziej, że Rząd nie ma jeszcze potwierdzonej decyzji w sprawie alokacji dla naszego kraju. To może i powinno się wydarzyć w ciągu najbliższych miesięcy, więc uzyskamy być może dostęp do środków, które w żaden sposób nie będą obciążały naszego budżetu.

Innym źródłem są jeszcze dostępne fundusze europejskie, które są w dyspozycji zarówno Rządu czy poszczególnych ministerstw, jak i zarządu województwa małopolskiego. Tutaj korzystamy ze środków Ministra Infrastruktury i ulica Lwowska jest realizowana m.in. z użyciem tych środków. Mam dla Państwa informację z dnia wczorajszego: została podpisana umowa z firmą, która wygrała przetarg i jest zobowiązana wykonać wszystkie prace drogowe na ulicy Lwowskiej w ciągu 11 miesięcy licząc od dnia wczorajszego, a więc jest to dobra informacja, że po wymuszonej przerwie związanej z wypowiedzeniem firmie Strabag przez Miasto umowy, mamy nowego wykonawcę i prace powinny być już w tej chwili szybko i sprawnie realizowane, mam taką nadzieję.

Dziękuję Panu radnemu Żmudzie za zwrócenie uwagi na dodatkowe nośniki informacji. Faktycznie tutaj potrzebna jest dodatkowa informacja. One były planowane, natomiast COVID spowodował, iż wszystkie obiekty były zamknięte przez wiele miesięcy. Jest też ogromny problem z planowaniem kolejnych czy imprez sportowych, czy kulturalnych. Jesteśmy wszyscy uzależnieni od sytuacji sanitarnej i epidemiologicznej, ale faktycznie takie nowe nośniki powinny się pojawić. Będziemy z Dyrektorem TOSiR-u o tym rozmawiać.

Również znaki drogowe to jest rzecz, na którą faktycznie do tej pory nikt nie zwrócił uwagi – kierunkowe w stronę Areny. Myślę, że będziemy szybko mogli w tej sprawie uzyskać postęp.

Ja mam prośbę do Pani Agnieszki Danielewicz żeby sprecyzowała - najlepiej już na piśmie - swoje uwagi dotyczące bioodpadów, ponieważ w czasie, kiedy Pani mówiła były jakieś poważne zakłócenia na łączach i wiem, że to były pytania dotyczące naszego przygotowania do wdrożenia tego systemu zbiórki odpadów organicznych, ale być może jakiś wątek nie został odsluchany, więc bardzo proszę o powtórzenie (może jakąś krótką informacją na czacie czy też mailem - będziemy wtedy precyzyjnie mogli odpowiedzieć).

Jeśli chodzi o punkty do wymazów, to jeszcze raz chcę powiedzieć, że to jest zadanie inspektora sanitarnego. Do niedawna tylko i wyłącznie to inspekcja sanitarna była odpowiedzialna za organizowanie takich punktów wymazowych. W tej chwili jest nieco inna sytuacja i Wojewoda podjął decyzję o uruchomieniu w naszym regionie trzech takich punktów, tj. właśnie wspomniany Szpital Św. Łukasza, szpital tuchowski i przychodnia KOL-MED. Z tych trzech lokalizacji, dwa punkty wymazowe są uruchomione, czekamy na trzeci w KOL-MED-ie. Mam nadzieję, że niedługo dowiemy się, że możemy i z tego punktu korzystać. Mają swoje możliwości pobierania wymazów również lekarze i służby Szpitala Szczeklika, ale robią to wyłącznie w sytuacjach, kiedy oceniają pacjentów, którzy są przyjmowani do Szpitala Edwarda Szczeklika i ten punkt nie jest dostępny dla wszystkich. W tym tygodniu już trzykrotnie rozmawialiśmy na telekonferencji zarówno z Panią Dyrektorem Czech, Panem Dyrektorem Kutą i jego zastępcami i Pani Prezydent Krakowska próbuje koordynować wszystkie sprawy związane z ogromnym przyrostem ilości osób, które są dotknięte COVID-em. Sprawa wymazów to jest tylko jeden z problemów. Innym to są transporty chorych pomiędzy szpitalami i nowa organizacja pracy sieci szpitali. Wojewoda Małopolski podjął decyzję o wskazaniu Szpitala Św. Łukasza jako tego, który ma być wyznaczony do przyjmowania pacjentów COVID-owskich. Zamknięcie oddziału ortopedii sprawia, iż drugi szpital w naszym Mieście, czyli Szpital Szczeklika przejmuje część obowiązków, ale oczywiście ma ograniczone możliwości. Pojemność oddziału jest wiadoma i ilość sal operacyjnych, chociaż pracują w tej chwili na wydłużonym cyklu dnia – można powiedzieć na dwie zmiany – może się okazać niewystarczająca. Myślę, że koordynator na poziomie regionalnym, który działa w imieniu Wojewody będzie sprawnie koordynował sprawy ewentualnego skierowania do innych ośrodków.

I sprawa tego czasu (bo to wielokrotnie się pojawiało) do kiedy jeszcze jest możliwość określenia tych zadań na przyszły rok przez rady osiedla. Ten czas nie jest nigdzie określony poza naszym Statutem, a ta data 30 września już minęła. A więc bardzo proszę pracować nad swoimi propozycjami. Ja mam tylko gorącą prośbę o to, aby te zadania (przypomnę: to jest kwota niebagatelna 4.200.000 zł) była zaproponowana przez rady osiedla głównie na zadania inwestycyjne. Jeżeli rady będą chciały zdecydować o wydatkach bieżących, a Państwo dopiero będziecie podejmować decyzję za dwa tygodnie w sprawie poziomu dochodów z tych trzech źródeł, o których mówiłem, to może się okazać, że tych środków bieżących będzie niewystarczająco dużo po stronie przychodów, aby zaspokoić – zapewne słuszne – postulaty rad osiedla. Mamy więc możliwości zwiększania środków na inwestycje. To samo dotyczy zresztą budżetu obywatelskiego. To jest również niebagatelna kwota ponad 4.200.000 zł do dyspozycji już przez grupy obywateli. I tutaj też – to już jest apel nie tylko do Państwa radnych, ale do wszystkich mieszkańców, aby wskazywać raczej zadania inwestycyjne, bo będziemy w dużym kłopotcie jeżeli będziemy mieli dodatkowe zadania, może atrakcyjne, może wypełniające pewne luki w naszym życiu społecznym, a z drugiej strony będziemy musieli ograniczać środki na pomoc społeczną czy na jakiegokolwiek inne oczywiste potrzeby społeczne. A więc w warunkach COVID-u i skutków gospodarczych, które on wywołuje możemy liczyć na środki po stronie dochodów raczej na poziomie roku 2019 niż progresywnego wzrostu, który wynikał z dotychczasowego rozwoju gospodarczego. W tym roku w Polsce jest recesja. Spodziewany jest wzrost gospodarczy w roku przyszłym, ale ten wzrost da efekty dopiero w latach następnych, więc myślę, że wszyscy odpowiedzialni za sprawy publiczne muszą uwzględniać tę okoliczność.

Na wszystkie inne sprawy szczegółowe odpowiem Państwu oczywiście pisemnie. Może tylko jedna uwaga, bo Państwo często mówicie o ulicy Równoległej, ale w tej sprawie decyzję już mamy podjętą. Już mamy dofinansowanie zapewnione również z Funduszu Dróg Samorządowych i ta sprawa jest realizowana. Dlaczego nie Pasterska a Równoległa? Bo musi być najpierw

zrobiona Równoległa, żeby wody mogły być z ulicy Pasterskiej odprowadzone, a w wieloletniej prognozie finansowej obydwie drogi mają zapewnione finansowanie.

*Ad vocem radna **Krystyna Mierzejewska**: Odnosnie tego COVID-a, bo to jest naprawdę sprawa w tej chwili priorytetowa. To co się dzieje – proszę zobaczyć, ile dzisiaj zakażeń. Proszę Państwa nie tak do końca – nie inspekcja sanitarna organizowała punkty wymazowe, bo to inspekcja sanitarna i Sanepid nie jest zakładem opieki zdrowotnej. Punkty wymazowe organizują zakłady opieki zdrowotnej i NFZ jeśli zakład się zwróci (oczywiście musi spełnić wymogi, musi być co najmniej dwie godziny dziennie, codziennie, również w soboty, niedziele). Pytałam, zadzwoniłam, bo przecież byłam przerażona, dlaczego pół roku u nas nie ma tego punktu wymazowego i nie ma problemu, ponieważ po moim piśmie słyszałam, że Pan Prezydent też napisał pod koniec sierpnia. NFZ, bo to NFZ finansuje i płaci, dzwonił do różnych zakładów opieki zdrowotnej w Tarnowie. Wiem, że dzwonił na Curie-Skłodowskiej, do „Nowego” Szpitala, do KOL-MED-u i te zakłady muszą po prostu chcieć otworzyć te punkty wymazowe. Jest to produkt mało opłacalny, niemniej jednak jest niezbędny, bo nie możemy czekać nie wiadomo ile i w tej chwili rzeczywiście Tarnów pod tym względem był zaniedbany. Nie inspekcja, nie Sanepid ma rozbić namiot koło swojej siedziby, tylko mają to zrobić placówki ochrony zdrowia. Trudno żeby jakieś małe przychodnie. KOL-MED zgłosił się, chociaż my jako lekarze i dyrektorzy przychodni czy prezesi trochę mamy wątpliwości, bo Pani Doktor Owczyńska jest zawsze chętna, ale u niej tam warunki uważam, że nie są jakieś idealne między jednym a drugim dworcem. Jeśli uruchomi – bardzo dobrze, będziemy się cieszyć. Natomiast jedynym takim zakładem, który się zdecydował to był właśnie Szpital „Nowy”, czyli Św. Łukasza i za to podziękowałam tutaj oficjalnie. Natomiast tam jest za mało personelu, bo to wiemy ze spotkań i jest krótko otwarty. Musi coś się zwiększyć, dlatego że – albo w szpitalu czy uruchomić jeszcze w KOL-MED, dlatego że nie może tak być jeśli pacjent jest chory, ma gorączkę, źle się czuje, żeby czekał na wymaz kilka dni, a na wynik kolejne dni. Także ja tutaj apeluję, ponieważ jestem w tej podstawowej opiece zdrowotnej i widzę, co się dzieje, więc trzeba rzeczywiście wspomóc te zakłady, które się zdecydowały, a nie żeby pacjent jechał do Tuchowa, bo takie było miejsce. Uważam, że mieszkańcy Tarnowa powinni mieć możliwość szybkiego pobrania wymazu w Tarnowie.*

Na czym to polega, proszę Państwa? Jeśli pacjent jest chory, a ma wynik COVID-owski ujemny, to wiadomo, że to zapalenie płuc czy inna dolegliwość jest niezwiązana z COVID-em. Jeśli jest COVID dodatni i ciężki przebieg to wiadomo, że musimy go skierować do szpitala, gdzie się leczy COVID. I tutaj ta diagnostyka jest ogromnie ważna, nie może ona trwać tydzień. Jeśli pacjent miał kontakt z chorym na chorobę COVID-19, a nie ma żadnych objawów, to jest w kwarantannie, robi mu się wymaz np. w siódmym dniu albo w ogóle się nie robi jeśli się czuje dobrze. Jeśli się mu coś zaczyna dziać – wymaz się robi i najlepiej w siódmym dniu najwcześniej, bo wtedy ten wynik może być prawidłowy, bo jeśli dzisiaj miał kontakt z chorym, to dzisiaj to nic nie daje, dlatego że wynik będzie fałszywie ujemny. Proszę Państwa, to jest sprawa bardzo poważna. Ja wiem, że w ciągu jednego dnia nie da się tego zorganizować, ale apeluję i proszę, żeby jednak Miasto, władze Miasta zainteresowali się tym, żebyśmy nie zostali jako tak duże miasto z takimi problemami. Przecież Brzesko dużo wcześniej uruchomiło ten punkt wymazowy, dużo wcześniej Bochnia, do Gorlic przecież pacjenci jeździli – wtedy, jak jeszcze Sanepid kierował. A tutaj nie wiem dlaczego Tarnów się tak wzbraniał. Oczywiście, że Pan Dyrektor Marcin Kuta chciał uruchomić laboratorium i starał się o akredytację, żeby tu na miejscu wykonywać te testy. Tam były problemy, nie dostał tej akredytacji, ale co innego jest wykonanie badania, a co innego jest pobranie wymazu i nawet odwiezienie do jakiegoś laboratorium. Wtedy to dłużej trwa – wiadomo, ale trudno żeby pacjent chory jeździł po całym województwie. Myślę, że nasi mieszkańcy zasłużyli na to, żeby to badanie wykonywać na terenie Miasta w takiej czy innej placówce.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Ad. 6) Zamknięcie obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej.

Do prowadzenia obrad powrócił Przewodniczący **Jakub Kwaśny**.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący zamknął obrady XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Tarnowie o godzinie 11⁴⁹.

Na tym Protokół zakończono.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Tarnowie

Jakub Kwaśny

Protokół sporządziła:
Paulina Breńska

Załączniki do Protokołu Nr XXXVIII/2020

- Załącz. 1 Lista obecności radnych na XXXVIII sesji RM 8.10.2020 r. – wydruk z programu eSesja
- Załącz. 2 Proponowany porządek obrad XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Miejskiej 8.10.2020 r.
- Załącz. 3 Interpelacje radnej Agnieszki Danielewicz
- Załącz. 4 Interpelacje radnej Kingi Klepackiej